

Kraków, dnia 9.06.2021 r.

*Spoleczność akademicka
Uniwersytetu Pedagogicznego*

*Szanowni Państwo,
Panie i Panowie,*

Niedługo skończy się pierwszy rok nowej kadencji władz UP.

Z tej okazji KU NSZZ „S” pragnie podzielić się z Paniami i Panami swoją refleksją dotyczącą stanu naszego Uniwersytetu.

Był to rok niezwykle trudny ze względu na szalejącą epidemię, ale także ze względu na to, że niektórzy nasi aktualni i byli profesorowie też zostali dotknięci wirusem – już nie Covid-19, ale totalnej negacji wszystkiego, co czynią aktualne władze starając się uzdrowić, zreformować, zmienić wszystko to, co spowodowało wcześniej „dziurę budżetową”.

Podstawowym zamysłem owej reformy była (i jest nadal) decentralizacja finansów.

Inny cel reformy to likwidacja przerostu zatrudnienia. Poprzedni rektor, budując swój dwór i grupę wiernych dworzan, zatrudnił wiele osób (w administracji i instytutach) na etatach. Jak się okazało, nadmiar tych etatów doprowadził do krachu finansów, co potwierdza wysokość subwencji na rok 2021 – mimo zwiększenia ilości etatów (samiych nauczycieli akademickich jest już prawie 1100) uczelnia nie zyskała ani grosza więcej względem roku minionego. Czyli mamy podobną ilość pieniędzy na większą liczbę pracowników zatrudnionych przez poprzednie władze, a dochody poboczne (np. studia podyplomowe, projekty) drastycznie spadły.

Jeszcze inny trudny problem to skrajnie nierentowne niektóre kierunki studiów w UP. W jednym z instytutów na piętnastu studentów z wszystkich pięciu roczników – zatrudnionych etatowo jest osiemnastu pracowników naukowo-dydaktycznych!!!

Racjonalizacja wydatków to kolejna kwestia. Poprzedni rektor nie uwzględniał w ogóle tego, co można określić jako sensowne gospodarowanie naszymi zasobami.

Upadek studiów zaocznych i podyplomowych to też – w dużej części – zasługa byłych władz UP. Powołanie podmiotu do ich obsługi spowodowało, że w praktyce zwinięto studia podyplomowe – dotąd organizowane i prowadzone przez poszczególne instytuty. Dodatkowo zatrudniono cały dział, który powielał pracę instytutów.

Pragniemy przy okazji przypomnieć naszej społeczności, że w latach 2016–2020 otwarcie krytykowaliśmy nieodpowiedzialną politykę finansową Rektora K. Karolczaka, jego błędne decyzje personalne, jego fatalne zarządzanie naszymi zasobami – ludzkimi i budżetowymi.

Okazało się teraz, że wszystkie nasze krytyczne oceny, wszystkie nasze apele – wiązały się z bardzo trafną oceną tego, co wówczas się działo.

Niestety, większość prominentnych osób w UP negowało nasze ówczesne diagnozy.

Gdyby wówczas Senatorzy i Rada Uczelni wymusili na rektorze pozytywne zmiany w zarządzaniu uczelnią – nie byłoby obecnego kryzysu.

Jest rzeczą oczywistą, że ci, co żerowali na skrajnej niegospodarności byłych władz, są oburzeni tym, że teraz będzie inaczej.

Donoszą do mediów, plotąc niesłychane banialuki o tym, co u nas... Chcieliby tego, co było! A media – nieprzychylnie IV RP – żerują na ich pomówieniach, bezsensownych diagnozach i próbach wieszczona upadku UP.

A przecież UP wraca teraz do równowagi, zaczyna kierować się rachunkiem ekonomicznym, otwiera nowe rentowne kierunki i specjalności. Nadal na wysokim poziomie kształcimy nauczycieli. Nie zmniejszył się potencjał intelektualny i kadrowy naszego Uniwersytetu.

Rektor UP – naszym zdaniem – reformuje naszą uczelnię w sposób zdecydowany, ale i efektywny. Potrzeba bowiem decyzji odważnych i konsekwentnych, potrzeba mądrej współpracy z Dyrektorami, którzy odpowiedzialnie realizują politykę kadrową, mając świadomość wspólnego dobra, jakim jest uczelnia. Władze rektorskie czynią to zgodnie z obowiązującym prawem – także opracowanym i przyjętym w poprzedniej kadencji statutem uczelni. Pisanie listów, petycji, wskazywanie uchybień w decyzjach władz rektorskich przez „zatroskane obywatelki” i strażników demokracji służą destabilizacji i anarchii – brak w tych głosach propozycji pozytywnych, jak zdobyć dodatkowe środki, jak zmotywować pracowników do pracy, jak pomagać w czasach pandemii i kryzysu.

Miejmy nadzieję, że już w najbliższym roku akademickim pozytywne efekty decentralizacji będą wyraźne i oczywiste we wszystkich podstawowych dziedzinach aktywności i rozwoju UP.

Nasza prośba – i apel – do wszystkich pracowników jest taka: zaangażujcie się Państwo bardziej w życie UP, jego uzdrowienie i jego przyszłość.

Ci, którzy nie wylewają jadu na aktualne władze, Ci, którzy wiedzą, kto spowodował kryzys w UP, Ci, którzy popierają naprawę naszego Uniwersytetu – wszyscy Ci są z nami!

W Was, w Waszym zaangażowaniu, prawdziwej (a nie udawanej) trosce o UP – nadzieja na bardzo dobrą przyszłość naszego zakładu pracy.

Przy okazanej nam (czyli UP Kraków) życzliwości naszego Ministerstwa – wszystko co dobre – uda się nam zrealizować. Dowodem na to jest m. in. fakt, że dzięki staraniom Pana Rektora Prof. dra hab. Piotra Borka, MEiN przyznało UP 10 mln zł dodatkowych środków – podkreślamy dodatkowych, a nie przyznawanych w ramach puli, z której partycypowały wszystkie inne uczelnie. Z tej puli nasz Uniwersytet dostał ok. 2, 8 mln zł.

I na koniec apel do nielicznych niezadowolonych, wytwarzających rozmaite pisma i manipulujących faktami: więcej troski o całą uczelnię a nie partykularne interesy z dewizą, żeby było, tak jak było...

Z okazji nadchodzącego lata i chyba „niepandemicznych” już wakacji serdecznie wszystkich Państwa pozdrawiamy, życząc nie tylko sukcesów osobistych i rodzinnych, ale też satysfakcji z efektywnej pracy w murach Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

Za KU NSZZ „Solidarność”

Przewodniczący

Jan Władysław Fróg

PRZEWODNICZĄCY
KU NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie

mgr Jan Fróg